



Krakowskie dzieci na wschodnim froncie: Wielkanoc miejscowej ludności ramuńskiej — święcenie i spożywanie święconego na cmentarzu.

Nowy rząd „republiki ukraińskiej“.

W poprzednich numerach pisaliśmy obszernie o „rewolucji“ w republice ukraińskiej i jej obecnym „dyktatorze“ Skoropadskim. Zamieszczając w dzisiejszym numerze podobiznę „dyktatora“ i jego

sztapu, musimy donieść kilka szczegółów o gen. Skoropadskim i o nowym rządzie „państwa ukraińskiego“.

„Hetman Ukrainy“ — tak brzmi oficjalny tytuł gen. Skoropadskiego — urodził się 3 maja 1873 r. Ukończył kurs korpusu paziowskiego, służył w pułku kawaleryjskim carowej; potem został komendantem konnego pułku przy gwardii przybocznej. W czasie wojny był komendantem dywizji, a potem komendantem korpusu. Po ogłoszeniu niezawisłego państwa ukraińskiego był komendantem pierwszego korpusu ukraińskiego. Następnie brał udział w organizowaniu wolnego kozactwa. Ułożył szczegółowy projekt „wolnego kozactwa“, rząd ukraiński jednak projektu tego nie aprobował. Ożeniony jest z Aleksandrą Petrówną Durnowo. Jest potomkiem Wasyla Illicza Skoropadskiego, brata znanego Iwana Illicza Skoropadskiego, który wybrany został hetmanem w r. 1709 po klęsce Karola XII. pod Połtawą i po rozgromieniu Mazepy.

Jak już zaznaczyliśmy poprzednio, ukraińska metamorfoza gen. Skoropadskiego, który był dawniej jednym z filarów carskiego rządu, nastąpiła dopiero w ostatnich czasach. To też w kołach ukraińskich, nawiasem mówiąc, na Ukrainie bardzo nielicznych, przyjęto go z wielką nienfnością, podejrzewając, iż jest zamaskowanym zwolennikiem Rosji. „Hetman Ukrainy“ mniął zaprzeczać oficjalnie tym pogłoskom, a swój program polityczny scharakteryzował w wywiadzie z korespondentem wiedeńskiej „Reichpost“ następującymi słowami:

„Byłem zdania, że droga naszej polityki jest wyraźnie wytyczoną położeniem naszego kraju i jego potrzebami. Dla Ukrainy nie pozostaje nic innego, jak tylko ściśle przyłączenie się do mocarstw centralnych, z którymi mogą nas łączyć korzystne stosunki gospodarcze, a które nie mają interesów politycznych, któreby się z naszymi interesami nie dały pożytecznie połączyć. Z wdzięcznością uznaję skuteczne poparcie, nżyczone nam przez przedstawicieli Austro-Węgier i Niemiec. Mam wielki, wzniosły cel: niezawisłość Ukrainy. Potrzebuje ona do tego konsolidacji politycznej i konsolidacji finansów państwowych, wychowania naszego narodu i własnej siły zbrojnej. Jak daleko zostały zakreślone nasze granice, nie jest jeszcze pewnem, lecz można poznać, że państwo nasze wywiera wielką siłę przyciągania (!) Minister spraw zagranicznych,

Doroszenko, przyjmuje codziennie depntacye z obszarów granicznych, które wyrażają życzenie przyłączenia się do Ukrainy. Kozacy dońscy i kubańscy chcą się z nami złączyć, przez co stania do naszego rozporządzenia cenne zagłębie donieckie ze swymi nieprzebranymi pokładami węgla, co będzie zadatkiem



Nowy rząd „republiki ukraińskiej“: „Hetman Ukrainy“, generał Piotr Skoropadski. (Fot. Bufa)



Nowy rząd „republiki ukraińskiej“: „Wielki kanclerz“ Ukrainy (Fot. Bufa)



Zabrane bolszewikom przez „szesnastaków“ armaty i wozy.

Zdobyte przez „szesnastaków“ miotacze min i amunicja